Nr. 24 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Rok IV

RZEMIOSŁO

TYGODNIK

Organ Związku Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1 m. 4, TEL. 665-57

KONTO P. K. O. 6066

Warszawa, niedziela dn. 16 Czerwca 1935 r.

O czystość rąk w pracy społecznej

Najistotniejszym warunkiem pomyślności pracy społecznej, którą jako typ należy postawić na szczycie wszelkich zbiorowych zamierzeń większej czy mniejszej zrzeszonej grupy ludzi dobrej woli, są szlachetność i wzniosłość pobudek i idei oraz czystość rąk tych, którzy idei tej służą. Bez oparcia się na tych dwóch kardynalnych podstawach, praca społeczna utkwi na pierwszej lepszej przeszkodzie i nie ruszy dalej z miejsca. Bywa, że powodem upadku placówki społecznej jest niedość realne skonkretyzowanie samej idei względnie nawet jej ułomność, wskutek czego nie wytrzymuje ona pierwszego starcia z życiem. Zdarza się tu jednak rzadziej. Najczęściej przyczyną upadku organizacyj o najbardziej wzniosłych i najpiękniejszych celach społecznych jest zła wola ludzi, którzy pod maską ideowej pracy prowadzą brudny proceder, dążący do wyciągnięcia jak największych korzyści osobistych. A takich ludzi jest bardzo wiele; odznaczają się oni wrodzonym przeważnie sprytem i tupetem i nie liczą się z żadnemi względami natury moralnej, co jednak umieją sprytnie i przez długie nieraz okresy maskować.

Walka z tego rodzaju typem, szkodników społecznych jest często trudna. I jakże często się zdarza, że taka katylinarna figura kładzie najpiękniejszą placówkę społeczną na obie łopatki, ograbia ją z mienia, złożonego przez ideowych społeczników, a wszystkich, którzy starali się przeciwdziałać tej ohydnej robocie, miesza z błotem, zarzucając ich i społeczeństwo anonimowemi paszkwilami!

Każdy szlachetny i rozumny członek zdaje sobie oczywiście sprawę z tego, że anonimowy paszkwil jest świadectwem moralnem tylko dla jego autora, nigdy zaś ubłaczyć nie może osobie, pod której adresem został zredagowany. Tak rozumuje człowiek poważny i zrównoważony. Iluż jest jednak ludzi, którzy te ohydztwa biorą za dobrą monetę, a ilu takich, którzy węszą za sensacją zdrową czy niezdrową, to im wszystko jedno, byle pleść koszałki opałki, choć może nie zawsze zdają sobie sprawy, jak wielką krzywdę wyrządzają ludziom bez zarzutu, ludziom czystych rąk i pełniącym zaszczytnie ciężkie nieraz i odpowiedzialne obowiązki społeczne. Tkwi bowiem w duszy ludzkiej, zwłaszcza nieświadomej, nieodróżniającej zła od dobra, ten dziwnie złośliwy pierwiastek, iż chętniej zapada w nią ziarno złego posiewu niż dobre i zdrowe. A ziarno złego posiewu ma już to do siebie, że wyrosły zeń chwast kładzie cień nie na zakapturzonym kalumniatorze, lecz na najuczciwszym, najzasłużeńszym człowieku, działaczu społecznym.

W ostatnich czasach na naszym odcinku poczęły krążyć anonimowe paszkwile. Godzą one w cześć i honor czołowych przedstawicieli samorządu rzemieślniczego oraz stowarzyszeń społecznych. W naszych warunkach nie trudno odgadnąć, skąd pochodzą te „rycerskie" ataki. Pochodzą one od tych ludzi złej woli, których spryt i tupet wyniósł był niegdyś na stanowiska przodujące, ale których po zdemaskowaniu dosięgnęła karząca ręka sprawiedliwości. Coprawda jeszcze nie wszystkich, ale przyjdzie czas na resztę. Ludzi tego typu trudno nawet wzywać do odsłonięcia już nie przyłbic, lecz lisich, brudnych i cuchnących kapturów. Zresztą kapturów tych nie zdejmą oni nawet na wyzwanie. Zedrze je prawda i sprawiedliwość, ale wówczas ci zakapturzeni rycerze znajdą się raz na zawsze poza nawiasem społeczeństwa.

Samorząd Gospodarczy, a rola organizacyj społeczno-zawodowych w rzemiośle

Dotychczasowe doświadczenia w dziedzinie struktury organizacyj gospodarczych poszczególnych warstw społecznych wykazały, że o ile w pewnych warunkach organizacje społeczne mogą z powodzeniem reprezentować interesy gospodarcze swoich członków, mimo że nie posiadają charakteru instytucyj prawa publicznego, o tyle ograniczenie prawa reprezentacji wyłącznie do osób prawa publicznego okazuje się niewskazanem. Instytucje gospodarcze prawa publicznego, nie mając równoległego odpowiednika w instytucjach społecznych, nie znajdują zazwyczaj dostatecznego oparcia wśród szerszych mas danej warstwy społecznej. Nawiązanie zaś bezpośredniego kontaktu „z terenem" może być dla samorządu gospodarczego nadzwyczaj utrudnione, gdy brak jest odpowiedniego ośrodka, gdzie ten kontakt mógłby być utrzymywany. Ścisłe więc powiązanie organów samorządu gospodarczego „z terenem" musi odbywać się drogą poprzez odpowiednie organizacje społeczne.

Szczególniej jaskrawo odczuwa się konieczność takiego „podbudowania" samorządu gospodarczego na terenie rzemieślniczym. Ustrój samorządu gospodarczego rolnictwa oparty został właśnie o organizacje społeczne; Izby Przemysłowo-Handlowe, ponieważ część ich radców wybierają stowarzyszenia kupieckie i przemysłowe, ten bezpośredni kontakt zawsze posiadają. W znacznie gorszej sytuacji znalazł się samorząd gospodarczy rzemieślniczy, który żadnego oficjalnego oparcia o organizacje społeczne nie posiada. Radcowie Izb Rzemieślniczych wychodzą bowiem albo z wyborów bezpośrednich, albo z nominacji Ministra Przemysłu i Handlu.

Tymczasem samorząd rzemieślniczy, podobnie jak rolniczy, z racji reprezentowania stosunkowo bardzo liczebnej warstwy, musi opierać się o zwartą i silną organizację społeczną. Oparcie go o cechy rzemieślnicze okazało się w praktyce niezadowalające, tembardziej, że nowela do prawa przemysłowego ograniczyła zakres działania cechów. W takiej sytuacji wytworzyła się konieczność oparcia samorządu rzemieślniczego o organizacje społeczne, funkcjonujące jako stowarzyszenia na podstawie przepisów prawa o stowarzyszeniach.

Biorąc pod uwagę, że obszar Izby Rzemieślniczej obejmuje z reguły teren województwa, a dalej, że liczba wyborców do jednej izby waha się od 10.000 do 48.000 rzemieślników, utrzymanie należytego kontaktu z terenem niezorganizowanym stanowi trudność niemal niepokonalną, tembardziej, że rzemiosło jest równomiernie rozmieszczone i nie zna większych skupisk rejonowych. Przy tak rozległym terenie działania nieodzownem jest powołanie do życia reprezentacyj lokalnych (powiatowych), któreby mogły odgrywać rolę ogniw, odpowiadających zasięgowi działania I instancji władz administracyjnych. Potrzebne jest to Izbom Rzemieślniczym w ich działalności, a z drugiej strony pozwoli na odpowiednie oddziaływanie na środowisko rzemieślnicze.

Dlatego problem odpowiedniego zorganizowania rzemiosła chrześcijańskiego staje się obecnie bardzo aktualny. W każdem mieście powiatowem winien powstać Związek Rzemieślników Chrześcijan. Związki te, należąc do Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan R. P. w Warszawie (Miodowa, 14), wyłonią z siebie Radę Wojewódzką Związku Stowarzyszeń Rzemieślników Chrześcijan, która stanowić będzie podbudowę dla odnośnej Izby Rzemieślniczej.

Wypełnienie tego programu pozwoli dopiero samorządowi gospodarczemu rzemiosła na utrzymywanie odpowiedniego kontaktu z wyborcami, co należy uważać za nieodzowny warunek racjonalnego oddziaływania na środowisko rzemieślnicze.

Z drugiej zaś strony tak samo nieodzownym warunkiem racjonalnego oddziaływania na środowisko będzie, aby w miejscowościach, gdzie istnieje kilka stowarzyszeń rzemieślniczych chrześcijańskich, doprowadzić jaknajszybciej do zlania ich w jeden lokalny Związek Rzemieślników Chrześcijan.

Antoni Snopczyński,
Prezes Zarządu Związku
Izb Rzem. R. P.

Wizytacje Dyrektora Związku Izb Rzemieślniczych R. P.

Dnia 7 czerwca b. r. Dyrektor Związku Izb Rz. p. Bolesław Sikorski, wizytował Izbę Rzemieślniczą we Włocławku. Po odbyciu konferencji z członkami Zarządu Izb pp. Prezesem Budzenowskim, viceprezesem Agrestem i dyrektorem Izby p. J. Łazarewiczem na czele. P. Dyrektor Sikorski zapoznał się z przebiegiem prac Izby, badając szczegółowo każdy referat. Następnie p. Sikorski w towarzystwie prezydjum Izby złożył wizytę miejscowemu staroście p. Murmylle, z którym omówił formy współpracy samorządu rzemieślniczego z miejscowemi władzami administracyjnemi. Po konferencji w starostwie, zwiedzono zakłady ślusarskie pp. Łukomskiego i Ciechurskiego.

Wieczorem odbyło się przy uczestnictwie p. dyr. Sikorskiego posiedzenie Zarządu Związku Rzemieślników Żydów, zrzeszającego 13 miejscowych cechów. Zarząd złożył sprawozdanie z dotychczasowej swej działalności i zakomunikował, iż w ostatnich tygodniach została zorganizowana przy Związku Sekcja pomocy lekarkiej i prawnej, z których usług korzystać mogą członkowie, nie zalegający w składkach powyżej 3 miesięcy. Porada w obu sekcjach wynosi po 50 gr., za lekarstwa opłaca się 30 proc. należności.

O godz. 20-ej odbyło się posiedzenie Starszych Cechów i Zw. Rzemieślników Chrześcijan. Związek ten powstał dzięki połączeniu się następujących organizacyj: Chrześcijańskiego Towarzystwa Rzemieślników i Przemysłowców, mającego za sobą 30 lat istnienia, Związku Rzemieślników Chrześcijan im. Kilińskiego (zał. w r. 1932) oraz Rady Chrześcijańskich cechów rzemieślniczych (zał. 1933 r.), oraz wysiłkom wybitnych przedstawicieli tych organizacyj pp. Gutowskiego, Hanusz-

kiewicza, Hübnera, Ad. Sieczkowskiego, Kwitlińskiego i Tęszerowskiego. Podkreślić należy, iż do konsolidacji rzemiosła chrześcijańskiego we Włocławku przyczynili się w dużej mierze pp. starszy i podstarszy cechów, których obywatelskie stanowisko godne jest upamiętnienia.

Po połączeniu się wymienionych organizacyj oraz dzięki zmniejszeniu się wydatków administracyjnych została wynajęta na siedzibę Związku piękna i obszerna posesja, zajmująca dwa piętra i mieszcząca dużą salę konferencyją, bufet, odpowiednie urządzenie biurowe i t. d.

W wygłoszonych referatach poruszono szereg bieżących spraw, a więc nielegalną konkurencję, a wśród spraw podatkowych podwyższenie o 20 proc. zaliczki na podatek przemysłowy za r. 1935, niehonorowanie przez Komisje Odwoławcze właściwych norm szacunkowych, pobieranie wygórowanych opłat w rzeźni miejskiej. Omówiono również sprawę pracy fryzjerów w niedziele i święta.

Wyjaśnień udzielali pp. dyrektor Sikorski oraz członkowie Zarządu Izby Włocławskiej.

Dnia 8 czerwca b. r. p. dyrektor Sikorski bawił w Płocku, gdzie o godz. 10-ej zrana odbyło się posiedzenie Związku Rzemieślników Chrześcijan i Rzemieślników Żydów, przyczem sprawozdanie z działalności Związku Rzemieślników Chrześcijan złożył jego sekretarz p. Grabowski, Związku Żydów, radca Izby p. Wolrat, który stwierdził, że Związek Żydów natrafia w swej działalności na pewne wewnętrzne trudności, które hamują rozwój organizacji.

Po dyskusji zabrał głos p. dyr. Sikorski podkreślając, że prace Związku Izb zataczają coraz szersze kręgi a zaufanie władz do Związku pogłębia się coraz bardziej. Dzięki tym warunkom Związek Izb zdołał osiągnąć znaczne sukcesy a jego przedstawiciele zasiadają we wszystkich ważniejszych państwowych instytucjach gospodarczych, skąd skutecznie bronią interesów rzemiosła.

Informacyj o sprawach podatkowych udzielał Naczelnik Wydziału Związku Izb p. W. Kozłowski.

Na posiedzeniu obecni byli delegat wydziału przemysłowego Województwa Warszawskiego p. Kaz. Krall oraz Naczelnik płockiego urzędu skarbowego p. Dobrzyński.

Po posiedzeniu P. Dyrektor Sikorski złożył wizytę miejscowemu staroście oraz Prezydentowi Miasta, z którym omówił zagadnienia interesujące rzemiosło płockie.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Józefa Piłsudskiego

Dnia 6 czerwca odbyło się na Zamku Królewskim w Warszawie pierwsze posiedzenie Naczelnego Komitetu uczczenia pamięci Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, pod osobistem przewodnictwem P. Prezydenta Rzeczypospolitej, przy udziale najwyższych dostojników duchownych, cywilnych i wojskowych. Posiedzenie otworzył P. Prezydent Rzeczypospolitej, wygłaszając następujące przemówienie:

Szanowni Zgromadzeni. Zgon Pierwszego Marszałka Polski stał się ciosem, który sięgnął najgłębszych pokładów naszych uczuć i dobył z nich szlachetną potrzebę zjednoczenia się wszystkich obywateli w hołdzie dla nieśmiertelnej wielkości Józefa Piłsudskiego.

W dziejach naszych trudnoby znaleźć przykład równie powszechnego w Rzeczypospolitej odzewu dusz. Lecz też nigdy w dziejach podobnego Ojczyzna nie traciła Rycerza.

W ciężkich dniach żałoby jakże wielkiem pokrzepieniem winna być dla wszystkich świadomość, że wzniosłość naszego zbiorowego bólu podąża za wielkością utraconego Wodza.

W imieniu majestatu Rzeczypospolitej, nad którym pieczę powierzyła mi ufność rodaków, stwierdzam fakt doniosły i bezcenny, że naród, który złożył tak przekonywujący dla całego świata dowód umiłowania wielkości, wzniesionej do naszego życia i dziejów przez Józefa Piłsudskiego, — sam staje się wielkim i do wielkości dąży. A tem samem urzeczywistnia on naczelny cel bezprzykładnej ofiary, jaką na ołtarzu narodowym złożył Marszałek z siebie, swego życia i swego genjuszu.

Forma to hołdu najbardziej godna Józefa Piłsudskiego i wierzę pełnią mojej wiary, że stanie się ona ideą przewodnią naszej pracy codziennej, naszej ambicji obywatelskiej i naszej troski publicznej.

Rozumiem jednak i podzielam pobudki ujawnionych w całym kraju postanowień — wzniesienia zdrowym wysiłkiem widomych i trwałych symbolicznych wyrazów czci dla Wielkiego Marszałka, — przekazania zgłosek najdroższego wszystkim Imienia wiekotrwałym marmurom, utrwalenia najbliższej sercom postaci Bohatera i śladu każdego Jego kroku, ufundowania dzieł, godnych uczuć obywateli i imienia Marszałka.

By szlachetne te zamierzenia uchronić przed rozproszeniem, uznałem za słuszne wyjść na spotkanie zrodzonym wśród społeczeństwa inicjatywom, sharmonizowania wszystkich akcji, mających za cel trwałe uczczenie Marszałka i w tym celu zaprosiłem tu dzisiaj Was, Szanowne Obywatelki i Obywatele, jako Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego, którego pracami pragnę — za Waszą zgodą — kierować osobiście, przy pomocy prezydjum, a przez komitet wykonawczy.

Po referacie, wygłoszonym następnie przez gen. Wieniawę-Długoszowskiego, P. Prezydent oświadczył, że w celu nadania Komitetowi form organizacyjnych, powołuje Prezydjum i Wydział Wykonawczy.

Do Prezydjum komitetu P. Prezydent powołał: prezesa rady ministrów — **Walerego Sławka**, Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych — gen. **Rydza-Śmigłego**, J. E. ks. kardynała — **Aleksandra Kakowskiego**, marszałka Sejmu — **Kazimierza Świtalskiego**, marszałka Senatu — **Władysława Raczkiewicza**, płk. **Aleksandra Prystora**, kierownika Min.. Spraw Wojskowych — gen. **Tadeusza Kasprzyckiego**, Inspektora Armji — gen. **Kazimierza Sosnkowskiego**, wiceministra— gen. **Sławoj-Składkowskiego.**

Do wydziału wykonawczego Pan Prezydent powołał:

gen. **Wieniawę - Długoszowskiego**, któremu równocześnie zlecił kierownictwo wydziału wykonawczego oraz pos. **Tadeusza Brzęk-Osińskiego**, prezesa B. G. K. gen. **Romana Góreckiego**, prof.

Wojciecha Jastrzębowskiego, pod-sekretarza stanu **Adama Koca,** pos. **Bogusława Miedzińskiego,** podsekretarza stanu **Krzysztofa Siedleckiego,** prezydenta miasta Warszawy—**Stefana Starzyńskiego,** redaktora **Wojciecha Stpiczyńskiego,** profesorową **Antoniową Sujkowską,** prezesa **Artura Śliwińskiego.**

Do komisji rewizyjnej Pan Prezydent powołał: prezesa N. I. K. — gen. **Jakóba Krzemieńskiego,** I-go prezesa Sądu Najwyższego— **Leona Supińskiego,** prezesa prokuratorji generalnej — **Stanisława Bukowieckiego,** prezesa Banku Polskiego — **Władysława Wróblewskiego,** senatora **Augusta Zaleskiego.**

TEKST AKTU

Na zakończenie P. Prezydent odczytał tekst aktu utworzenia Naczelnego Komitetu:

Działo się na Zamku Królewskim w Warszawie dnia szóstego czerwca roku tysiąc dziewięćset trzydziestego piątego.

— My, współcześni Józefa Piłsudskiego, świadkowie Jego wielkich czynów, a również Jego podkomendni, żołnierze i uczniowie, którym dane było w Jego epoce żyć i pracować.

— W przekonaniu, iż naród cały z poczynaniami naszemi się jednoczy

— Przystępujemy od stworzenia pomników, które byłyby godnem uczczeniem pamięci Zmarłego Wodza

— I tym celu — powołani przez Prezydenta Rzeczypospolitej

— Konstytuujemy się pod Jego przewodnictwem jako:

Naczelny Komitet Uczczenia pamięci Marszalka Józefa Piłsudskiego

Poczem P. Prezydent zaproponował obecnym, by pod aktem tym położyli swe podpisy, pierwszy kładąc na nim swój podpis.

Po złożeniu przez wszystkich obecnych podpisów na akcie, P. Prezydent posiedzenie zamknął.

Projekty Ordynacyj Wyborczych

Uchwalone na posiedzeniu klubu parlamentarnego BBWR w dn. 1-ym b. m. projekty ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu, oparte na projektach przedłożonych w dn. 7-ym maja r. b. grupom konstytucyjnym BBWR, zawierają w zasadniczych swych postanowieniach co następuje:

SEJM

Projekt ustanawia liczbę posłów na 208.

Czynne prawo wyborcze do Sejmu ma każdy obywatel bez różnicy płci, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 24. Bierne prawo wyborcze (prawo wybieralności) na całym obszarze Państwa ma każdy obywatel, mający prawo wybierania, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 30.

Nie mogą kandydować w okręgach wyborczych, w których pełnią służbę: wojewodowie, oraz podlegli im urzędnicy, prokuratorzy sądów powszechnych, z wyjątkiem prokuratorów Sądu Najwyższego, kuratorzy okręgów szkolnych oraz podlegli im naczelnicy wydziałów, wizytatorzy i inspektorzy szkolni, dyrektorzy izb skarbowych oraz podlegli im urzędnicy, oficerowie i szeregowi policji państwowej.

Wybory odbywają się w niedzielę. Okres wyborczy, t. zn. okres od zarządzenia wyborów do dnia głosowania wynosić będzie nie mniej niż 54 i nie więcej, niż 60 dni.

Do przeprowadzenia wyborów będą powołani: generalny komisarz wyborczy oraz okręgowe i obwodowe komisje wyborcze.

Cały obszar Państwa ma być podzielony na 104 okręgi wyborcze, na każdy okręg przypadać będą dwa mandaty poselskie.

Listę kandydatów na posłów ustalać będzie w każdym okręgu „zgromadeznie okręgowe" pod przewodnictwem okręgowego komisarza wyborczego.

Zgromadeznie okręgowe według projektu ma się składać: a) z delegatów samorządu terytorjalnego, wybranych: przez rady powiatowe (po 1 delegacie na 20.000 mieszkańców danego powiatu); przez rady gminne (po 2 delegatów na gminę, liczącą ponad 6.000 mieszkańców, a po 1 delegacie w pozostałych gminach); przez rady miejskie (po 1 delegacie na 4.000 mieszkańców miasta wydzielonego z powiatowego związku samorządowego, a na 6.000 mieszkańców w pozostałych miastach); b) z delegatów samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych, wybranych: przez izbę przemysłowo-handlową (po 1 delegacie na 500 wyborców do izby); przez izbę rzemieślniczą (po 1 delegacie na 500 wyborców do izby); przez izbę rolniczą (po 1 delegacie na każdych dwóch delegatów rad powiatowych); przez zarządy pracowniczych organizacji zawodowych, działających na obszarze okręgu conajmniej 3 lata przed zarządzeniem wyborów do Sejmu (po 1 delegacie na 500 członków tych organizacji). Poza wyżej wymienionemi, w okręgach liczących ponad 75.000 ludności miejskiej, wchodzą w skład zgromadzenia okręgowego: delegaci samorządu zawodowego, wybrani przez izbę lekarską (3 delegatów na okręg), przez izbę adwokacką (po 2 delegatów na okręg), przez izbę notarjalną (po 1 delegacie na okręg), delegaci Polskiego Związku Zrzeszeń Technicznych (po 3 delegatów na okręg) i delegatki organizacyj kobiecych (po 5 delegatek na okręg).

W skład zgromadzenia okręgowego wchodzą pozatem delegaci zgłoszeni po jednym conajmniej przez 500 wyborców, zamieszkałych w okręgu wyborczym. Podpisy na zgłoszeniu muszą być uwierzytelnione przez notarjusza za opłatą 10 gr. od podpisu.

W okręgach wreszcie, na których obszarze znajduje się szkoła akademicka, wchodzą do zgromadzenia okręgowego delegaci szkół akademickich (po 3 delegatów na szkołę wielowydziałową i 1 delegat na szkołę jednowydziałową).

Prawo zgłaszania kandydatów na posłów ma każdy uczestnik zgromadzenia okręgowego. Na podstawie zgłoszeń uczestników przewodniczący ustala wykaz zgłoszonych kandydatów. Jeżeli zgłoszone zostaną tylko cztery kandydatury, to wszyscy zgłoszeni zostają wpisani na listę. Jeżeli zgłoszonych zostanie więcej, niż cztery, to odbywa się głosowanie, w wyniku którego zostają wpisani na listę kandydatów ci wszyscy, którzy uzyskali głosy conajmniej ¼ głosujących.

Po ustaleniu listy kandydatów na posłów zgromadeznie okręgowe

w podobny sposób ustala listę zastępców kandydatów na posłów.

Każdy kandydat może kandydować tylko w jednym okręgu wyborczym.

W wyniku głosowania otrzymują mandaty poselskie dwaj kandydaci, którzy otrzymali największe ilości głosów, niemniej jednak, niż 10.000 głosów.

Głosowanie odbywa się w ten sposób, że każdy wyborca otrzymuje w lokalu wyborczym urzędową kartę do głosowania z wydrukowaną listą kandydatów i na tej karcie oznacza nazwiska dwóch kandydatów, na których pragnie oddać głos.

SENAT

Projekt ustanawia liczbę senatorów na 96, z których $^1/_3$ będzie powoływana przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a $^2/_3$ przez wojewódzkie kolegja wyborcze, złożone z delegatów, wybranych przez obywateli, posiadających prawo wybierania do Senatu z tytułu zasługi osobistej, wykształcenia, lub zaufania do nich obywateli.

Prawo wybierania do Senatu będą mieli: — **z tytułu zasługi osobistej** — obywatele, odznaczeni orderem Orła Białego, orderem Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, orderem Odrodzenia Polski, lub Kryżem Zasługi; **z tytułu wykształcenia:** — a) obywatele, którzy ukończyli szkołę wyższą lub zawodową typu licealnego (liceum pedagogiczne i t. p.), albo szkołę oficerską lub szkołę podchorążych; b) obywatele, którzy przed wprowadzeniem nowego ustroju szkolnego ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z wymienionemi powyżej, albo posiadają stopień oficerski; **z tytułu zaufania obywateli:** — a) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie terytorjalnym, a mianowicie członkowie rad wojewódzkich, gminnych i miejskich oraz członkowie zarządów miejskich; b) obywatele piastujący stanowiska z wyboru w samorządzie gospodarczym oraz w zarządach zrzeszeń gospodarczych z tym samorządem związanych, a mianowicie radcowie izb rolniczych, przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych, przewodniczący zarządów zrzeszeń przemysłowych, cechów, rzemieślniczych związków gospodarczych, oraz organizacji i kółek rolniczych; c) przewodniczący zarządów pracowniczych organizacji zawodowych; d) przewodniczący kół miejscowych stowarzyszeń wyższej użyteczności; e) członkowie zarządów wyższych szczebli organizacyjnych zrzeszeń powyżej określonych.

Prawo wybierania nie służy jednak tym obywatelom, którzy nie ukończyli lat 30.

Prawo wybieralności do Senatu służy natomiast każdemu obywatelowi, mającemu prawo wybierania do Sejmu, który przed dniem zarządzenia wyborów ukończył lat 40.

Kandydować można tylko w jednem województwie.

Każdy powiat dzieli się na obwody wyborcze, liczące około 120 do 150 wyborców do Senatu. Każdy obwód taki wybiera jednego delegata do wojewódzkiego kolegjum wyborczego. Wybór delegatów odbywa się na dwa tygodnie przed dniem głosowania do Sejmu na zebraniach obwodowych. Delegaci zbierają się na zebraniach w następną niedzielę po dniu głosowania do Sejmu.

Kolegjum wyborcze wyłania listę kandydatów, poczem przeprowadza głosowanie w ten sposób, że każdy delegat ma prawo oddać głos na tylu kandydatów ,ilu senatorów wybiera dane województwo.

Z ogólnej liczby 64 senatorów, powołanych w ten sposób przypada: na m. st. Warszawę oraz woj. kieleckie i lwowskie — po 6 senatorów, na woj. warszawskie i łódzkie — po 5 senatorów, na woj. lubelskie, wołyńskie, krakowskie, poznańskie — po 4 senatorów, na woj. wileńskie, białostockie, tarnopolskie i śląskie — po 3 senatorów, na woj. pomorskie, nowogródzkie, poleskie, stanisławowskie — po 2 senatorów.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów do Senatu nastąpi w ciągu dni 7 powołanie pozostałych 32 senatorów przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Pociąg — Wystawa rusza

Przed skromny budynek dworca Wileńskiego zajeżdżają liczne lśniące czarne limuzyny wiozące pp. Ministrów i dygnitarzy państwowych. Około godziny 14.30 w hali przyjazdowej dworca zamienionej na prowizoryczną salę rozpoczyna się oficjalna część uroczystego otwarcia Pociągu-Wystawy. W pierwszych rzędach krzeseł zajęli miejsca pp. **Minister Przemysłu i Handlu Floyar-Rajchman, Minister inż. Piasecki,** dalej **vice-minister Oświaty prof. Chyliński, prezes B. G. K. gen. dr. Górecki, dyr. dep. Przemysłowego Min. Przem. i Handlu M. Kandel, dyr. gabinetu Ministra Przem. i**

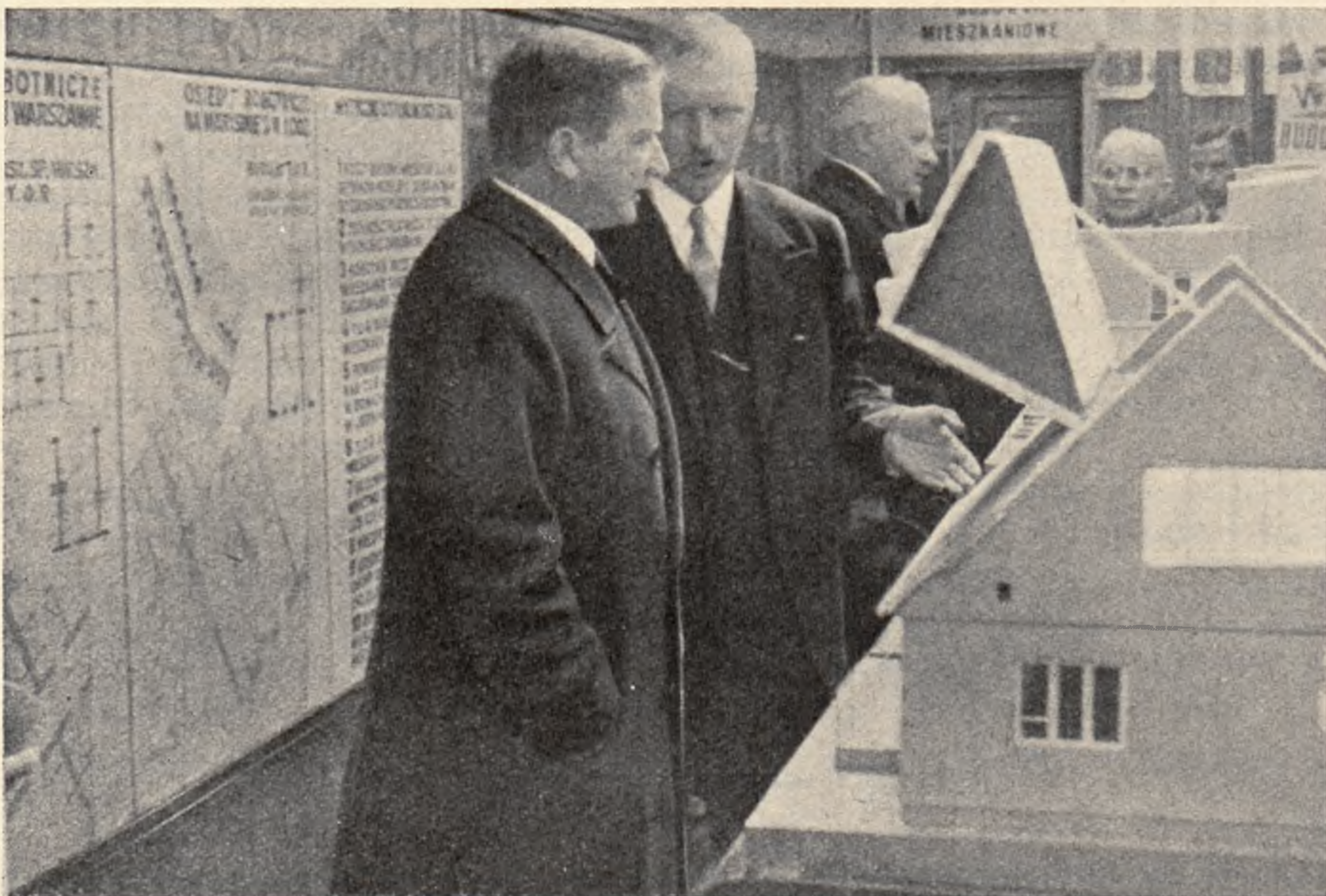


P. Minister Przemysłu i Handlu H. Floyar-Rajchman przecina wstęgę przy Pociągu-Wystawie, z lewej strony p. Ministra przy wstędze p. senatorowa Janta-Połczyńska, z prawej Dyr. Rzepecki (Centr. Tow. Popierania Wytw. Krajowej) i Inż. Dobrzański, Kierownik Pociągu-Wystawy.

Handlu K. Patek, dyr. Żyła, dyr. Bielecki, dyr. inż. Zienkiewicz, dyr. Strzelecki z ramienia Prezydjum Zarządu Miasta st. Warszawy i wielu innych. W chwilę później przybył p. Minister Rolnictwa J. Poniatowski. Przemówienie wygłosił Prezes Centralnego Towarzystwa Popierania wytwórczości Krajowej b. min. senator p. L. Janta-Połczyński. Wstęp przemówienia poświęcił mówca zmarłemu Wodzowi Narodu ś. p. Marszałkowi, zaznaczając, że najlepszym sposobem służenia idei przejętej po Wielkim Zmarłym powinna być wytężona i nieustanna praca.

Omówiwszy następnie poszczególne fazy prac związanych z Pociągiem — Wystawą dla której wiele trudów poświęcono, złożył p. Prezes podziękowania wszystkim tym, którzy czynnie poparli imprezę i wreszcie zwrócił się do Pana Ministra Floyar-Rajchmana z prośbą dokonania przecięcia symbolicznej wstęgi. Akt ten odbył się już na peronie dworca, gdzie na dwóch bocznych torach ustawiono wagony z eksponatami. Krótki szczęk nożyczek, poczem krótkie modły księdza, który poświęcał Pociąg-Wystawę i goście na czele z pp. Ministrami rozpoczęli zwiedzanie wagonów-stoisk. Informacyj udzielali p. dyrektor Rzepecki oraz p. inż. Dobrzański, kierownik pociągu.

Szczegóły dotyczące strony artystycznej, propagandowej i technicznej całości tej bądź co bądź ciekawej imprezy omówimy szerzej w następnym numerze „Rzemiosła".



P. Minister Floyar-Rajchman zwiedza wagon-stoisko Działu Budowlanego Banku Gosp. Krajowego. Wyjaśnień udziela p. Ministrowi Dyr. Garbusiński.

Projekt Kongresu Wystawy Reklamowej

Polski Związek Reklamowy zwołał w dniu 3 czerwca r. b. w lokalu Polskiej Ajencji Telegraficznej konferencję powięconą sprawie ewentualnego zorganizowania ogólnopolskiego kongresu reklamowego oraz łącznie z tem specjalnej wystawy. Na konferencję przybyli przedstawiciele sfer gospodarczych, wytwórców reklamy, Zw. Wydawców Dzienników i czasopism i w. in. Zagaił i przewodniczył konferencji p. dyrektor Zakrzewski z P. A. T. Referując sprawę kongresu i wystawy reklamowej, zaznaczył m. in. p dyr. Zakrzewski, że stosunkowo małe zainteresowanie w Polsce reklamą, wymaga, aby temu ważnemu środkowi propagandy handlowej poświęcić znacznie więcej uwagi. Na zrozumienie potrzeby reklamowania się niemało, zdaniem mówcy, wpłynie na właściwym poziomie postawiona wystawa, ilustrująca w sposób dydaktyczny produkcję reklamy i staranne jej użytkowanie dla różnych gałęzi handlu, przemysłu i rzemiosła.

W dyskusji jaka się następnie wywiązała zabierali głos m. in. pp. dyr. Głowiński (Zw. Wydawców Dzienników i Czasopism) p. K. Jabłowski (Radca Izby Przem. Handl.) i rzeczoznawca w sprawach reklamowych, p. dyrektor Zbigniew Jabłkowski (f-ma B-cia Jabłkowscy), p. H. Löwy (prokurent do spraw reklamy w f-mie Schicht-Lever Sp. Akc.).

Naogół w przemówieniach stwierdzano potrzebę zwołania kongresu i zorganizowania wystawy, wysuwając przytem szereg fachowych uwag na temat artystycznej i propagandowej strony wystawy. Delegat Związku Izb Rzemieślniczych i Redakcji „Rzemiosła" p. Cz. Wawer, krótko nadmienił, że sfery rzemieślnicze może najbardziej zainteresowane są w sprawach wszelkiego rodzaju reklamy, jednakże definitywnie do spraw kongresu i wystawy reklamowej, ustosunkują się dopiero na podstawie bardziej może konkretnych projektów. Ostatecznie ustalono, że po wysondowaniu opinji czynników rządowych, zwołana zostanie ponowna konferencja, już dla ściślejszego omówienia projektów.

SAMORZĄD GOSPODARCZY A LISTY BIEGŁYCH

1) Instytucje samorządu gospodarczego (Izby przemysłowo - handlowe, rolnicze, rzemieślnicze) i zawodowego wzywa do nadesłania list biegłych — Izba Skarbowa, natomiast wolne organizacje zawodowe (§ 51 rozp. wykon. do Ordynacji Podatkowej) — urząd skarbowy.

2) Jeżeli płatnik zaofiaruje w postępowaniu wymiarowem lub odwoławczem dowód z biegłego bez wskazania jego nazwiska, władza wymiarowa ma prawo powołać biegłego według własnego wyboru, jednak tylko z list, przedstawionych przez instytucje samorządu gospodarczego i zawodowego lub przez wolne organizacje zawodowe.

(Okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 18 maja 193 5r LDV 15953/I/35 — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr. 15 z r. 1935, poz. 366).

Z życia rzemiosła

NA ŚWIĘTO RZEMIOSŁA W TORUNIU W DNIU 23 CZERWCA 1935 R.

Do najważniejszych czynników produkcyjnych należy obok robotnika i rolnika — rzemieślnik. Niestety, naogół nie jest on jeszcze przez społeczeństwo należycie doceniany. A jednak prawie każda praca bierze swój początek od rzemieślnika i to zarówno fizyczna jak i umysłowa. W każdym czasie rzemieślnik należał, pod względem społecznym, do czynników wysokowartościowych a ustrój wychowawczy rzemiosła: mistrz — czeladnik — uczeń, stanowią poniekąd podstawę obecnego ustroju społecznego, w którym obok oceny wartości pracy, ceni się też w pracowniku człowieka i artystę.

Rzemieślnicy — pracodawca i pracobiorca, — należeli kiedyś do jednej wspólnej organizacji. Duch czasu i hasła socjalne, przez długi czas rozdzieliły ich kategorje myślenia. Wspólna walka o chleb codzienny, wspólne bolączki a szczególnie wspólne dzieło, spoiły znów bardziej, aniżeli kiedykolwiek, mistrza — czeladnika — ucznia, w jedną nierozerwalną całość.

„Święto Rzemiosła Pomorskiego" w Toruniu w dniu 23 czerwca r. b. zadokumentuje publicznie wartość rzemiosła pod względem produkcyjnym, społecznym i wychowawczym. Olbrzymią demonstracją będzie pochód, liczący 3 — 4.000 rzemieślników, urozmaicony platformami, które przedstawiają cały szereg zawodów w szarej pracy codziennej. Pochód będzie równocześnie wielką propagandą wytwórczości rzemieślniczej. Barwny i oryginalny pochód przewinie się przez ulice Grodu Kopernika na tle historycznych budowli i nowoczesnych urządzeń technicznych. Stanowić to będzie jaskrawy kontrast, który jednak najlepiej zilustruje wiekową tradycję rzemiosła i jego obecną pożyteczność dla społeczeństwa.

PODLASKA WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA W SIEDLCACH.

Okręgowe Towarzystwo Rzemieślnicze w Siedlcach, pragnąc zapoznać szerokie warstwy społeczeństwa z możliwościami wytwórczemi rzemiosła polskiego i przedstawić jego rozwój oraz znaczenie w życiu gospodarczem Państwa, organizuje Podlaską Wystawę Rzemieślniczą w Siedlcach.

Protektorat nad Wystawą objęła Izba Rzemieślniczą w Lublinie.

Wystawa obejmuje powiaty: Biała-Podlaska, Łuków, Radzyń, Siedlce, Sokołów i Węgrów.

W Wystawie biorą udział poszczególne grupy rzemiosła, a mianowicie: budowlana, drzewna, włókiennicza, metalowa, spożywcza, skórzana i usług osobistych.

Uroczyste otwarcie Wystawy nastąpi dnia 14 czerwca r .b.

Sądząc z zainteresowania ogółu rzemieślników, Wystawa zapowiada się jak na zakres terenowy, imponująco, czego najlepszym dowodem jest fakt, że do dnia 1 czerwca został wykupiony całkowity metraż pod stoiska.

Wystawa trwać będzie od 14 do 17 czerwca 1935 r.

Niskie opłaty wstępu dadzą możność szerokim warstwom społeczeństwa podlaskiego zapoznać się z eksponatami.

Wystawa mieścić się będzie w górnych i dolnych salach Klubu Miejskiego oraz na przyległych terenach odkrytych.

Komitet Wystawy stanowią:

Szymański Henryk, prezes Okr. Twa Rzem. w Siedlcach, radca Lub. Izby Rzem., przew. Komitetu.

Łaguna Sławomir, poseł na Sejm, prezydent m. Siedlec.

Zdanowski Stanisław, wiceprezydent m. Siedlec.

Chodorowski Michał, prezes Izby Rzemieślniczej w Lublinie.

Cygański Stanisław, kier. warszt. Szkoły Rzemieślniczej w Siedlcach.

Oleśniewicz Zygmunt, wiceprezes Okr. Twa Rzem. w Siedlcach.

Kling Józef, starszy cechu piekarzy, radca Lub. Izby Rzem radny miejski.

Latek Wiktor, ławnik Magistratu, starszy cechu kowali i ślusarzy.

Sadowski Jan, starszy cechu cieśli, radca Lub. Izby Rzem.

Szuman Zygmunt, technik budowlany, podstarszy cechu murarzy.

Laskowski Bolesław, radny miejski, starszy cechu wędliniarzy.

Kordys Władysław, starszy cechu szewców.

Michalik Marjan, starszy cechu zdunów i garncarzy.

ZJAZD W ŁOWICZU.

Na intencję pomyślnych obrad zostało odprawione nabożeństwo w kościele Kolegjalnym o g. 9-ej.

Uczestnicy zjazdu zebrali się w Domu Ludowym, gdzie nastąpiło otwarcie obrad o g. 10-ej.

Otworzył zebranie p. Janeczek odczytaniem orędzia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z racji śmierci Marszałka Piłsudskiego, co zebrani wysłuchali stojąc.

Na przewodniczącego Zjazdu zaproszono Prezesa Izby Włocławskiej p. Budzanowskiego, który na asesorów zaprosił p. Myśliwca, burmistrza m. Łowicza, Sierakowskiego v.-prezesa Zw. Izb, p. Andrzejewskiego posła na Sejm, p. Kozłowskiego nacz. wydz. podat. Zw. Izb i p. Glapińskiego dyr. Zw. Rzem. Chrześcijan.

Powitalne przemówienie wygłosili pp. miejscowy Starosta, J. Sinakowski, przewodniczący Zjazdu i p. Andrzejewski, poseł na Sejm.

Referat o sytuacji w rzemiośle wygłosił p. dyr. Łazarewicz. Mówca wskazał przyczyny przeżywanego kryzysu, poczem apelował do zebranych, by wspólnemi siłami podjęli inicjatywę zakładania spółdzielni surowcowych, oraz przyczyniali się do propagowania zwiększenia konsumcji wyrobów rzemiosła. Zwrócono uwagę na reklamę, jako na jeden ze sposobów, który dopomoże do powiększonego zbytu wyrobów rzemiosła.

O zadaniach Samorządu Rzemieślniczego i ich Związku wygłosił referat p. Sierakowski.

W sprawach podatkowych wyjaśnień udzielił p. nacz. Kozłowski, informując zebranych o projekcie podatku przemysłowego jak i ryczałtowego.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Zw. Rzem. w Łowiczu jak i kasowe zreferowali pp. Janeczek i Jankowski, które przez zebranych zostały przyjęte.

P. dyr. Glapiński wygłosił obszerny referat na temat Zw. Zrzeszeń Rzemieśl. Chrześcijan, który przez zebranych został z wielką uwagą wysłuchany i akceptowany.

Zmiana nazwy i statutu została przez zebranych akceptowana, tem samem m. Łowicz posiadać będzie Zw. Rzemieślników Chrześcijan.

PODATKI I USTAWODAWSTWO PODATKOWE

Reforma taryfy świadectw przemysłowych

Dr. Herbert Sand — wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi — ostatnio w N-rze 127 „Codziennej Gazety Handlowej“ poruszył tak aktualne dziś zagadnienie, jakiem bezwątpienia jest sprawa reformy taryfy świadectw przemysłowych.

Opinja Dra H. Sanda tem więcej zyskuje na aktualności, że na terenie działalności Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi wszelkie ogólne sprawy z dziedziny ustawodawstwa podatkowego nabierają specjalnego znaczenia z uwagi na ich rozmiar, wagę fiskalną oraz różnorodność: scalenie podatku przemysłowego od obrotu, kwestja ksiąg handlowych (§ 54 pkt. 2 rozporządzenia do Ordynacji Podatkowej), przemysł anonimowy, chałupnictwo ,ulgi w spłacie zaległości podatkowych przez osoby prawne, taryfa świadectw przemysłowych itp.

Powracając do zagadnienia taryfy świadectw przemysłowych, — autor Dr. H. Sand ujmuje powyższe zagadnienie w sposób następujący:

Uwagi ogólne.

Dr. H. Sand, ze zrozumiałych dla instytucji samorządu gospodarczego powodów, nie pomija przedewszystkiem zagadnienia obecnego układu stosunków budżetowych Skarbu — i co za tem idzie nie wypowiada się za całkowitem zniesieniem świadectw przemysłowych, ponieważ takie postawienie sprawy wywołałoby potrzebę stworzenia podatku zastępczego, a zatem autor zastanawia się raczej nad zasadniczą reformą obecnej taryfy, którą i to całkowicie słusznie, **uznaje za przeżytek;** dalsze więc trwanie tego **anachronicznego sposobu** opodatkowania uważa autor za sprzeczne nawet z interesami Skarbu. Ze zniesienie świadectw przemysłowych wymagałoby stworzenia zastępczych źródeł dochodowych nie tylko dla Skarbu Państwa, lecz i dla samorządu terytorjalnego, szkolnictwa zawodowego oraz instytucji samorządu gospodarczego — oczywiście nie wymaga bliższego uzasadnienia.

Ustalenie więc pewnych nowych zasad w zmienionej już taryfie i dostosowanie jej do obecnych warunków gospodarczych, bez częstego uciekania się do powtarzających się zarządzeń Ministerstwa Skarbu, łagodzących już od lat kilku a w szczególności w roku 1935 przerost fiskalny — jest poprostu i to już w najbliższej przyszłości konieczne tak ze względów budżetowych Skarbu, jak i z uwagi na interes większości płatników państwowego podatku przemysłowego.

Autor niedwuznacznie wskazuje na **konieczność zniesienia klas miejscowości** i uzależnienia wysokości opłaty za świadectwo przemysłowe od tego, w jakiej miejscowości przedsiębiorstwo się znajduje; natomiast uważa za konieczne uprzystępnienie płatnikowi możliwości **uiszczenia opłaty za świadectwo,** która, zdaniem autora, powinna być płatna **w 2 ratach półrocznych.**

Przedsiębiorstwa handlu towarowego.

Zachodzi konieczność dość silnego powiązania świadectwa z właściwą podstawą wymiaru podatku przemysłowego, jaką jest obrót. — Należałoby również zrealizować następujące wytyczne:

a) **powiększyć ilość kategoryj świadectw,** odstępując od stosowania tych znamion zewnętrznych, które odstręczają od **modernizacji** przedsiębiorstwa i zachęcają raczej do uprawiania handlu w ubikacjach, nieposiadających nawet charakteru pokoju; b) wyeliminować dotychczasowe przepisy, które dzialają **anty-socjalnie, gdy cenę świadectwa uzależnia się od ilości zatrudnionych pomocników handlowych;** c) poddać gruntownej rewizji taryfę świadectw dla handlu hurtowego i półhurtowego, z którym to ostatnim w jednym rzędzie postawiono detaliczny a nawet drobny handel specjalnemi i rzekomo luksusowemi w myśl nierealnej dzisiaj zasady, iż handel ów jest bardziej rentowny i dla tego w postaci świadectw ponosić winien specjalny podatek, stanowiący namiastkę podatku od zbytku; d) taryfę należałoby pozbawić cech, sprzyjających prymitywizacji handlu, co jest pośrednią konsekwencją jej obowiązującej dziś struktury; e) **połączyć opłatę za świadectwo przemysłowe z podatkiem, pobieranym w formie ryczałtu.**

Przedsiębiorstwa przemysłowe.

Dr. H. Sand zauważa, iż **obecna taryfa** niewątpliwie **zawiera czynniki anty-socjalne.** Powiększenie załogi robotniczej o jednego chociażby robotnika ponad normę, ustaloną dla kategorji rozdz. XVIII i XIX taryfy, automatycznie uzasadnia już konieczność nabycia świadectwa wyższej kategorji, koszt ten jednak naogół nie pozostaje w żadnym stosunku wartościowym do osiągniętego tą drogą efektu gospodarczego. Natomiast, wskutek uzależnienia kategorji świadectwa od ilości robotników, **w uprzywilejowanej sytuacji znajdują się przemysły, które wskutek daleko idącej automatyzacji produkcji w minimalnym stopniu posługują się siłą roboczą.** Zwiększenie załogi nie zawsze zapewnia efekt gospodarczy w postaci zwiększenia się produkcji—obrotu, **uzasadnione byłoby również odpowiednie powiązanie obowiązku podatkowego z wysokością obrotu.**

Dr. H. Sand w następujący sposób reasumuje swe tak aktualne uwagi: „nie przesądzając, jakie będą ostateczne wnioski sfer gospodarczych, przyjąć można, iż odpowiednia reforma taryfy w parze z równoległem uproszczeniem systemu rozliczeń z ubezpieczeniami społecznemi i obniżeniem składek niewątpliwie dałaby pozytywne efekty gospodarcze. Tą drogą udałoby się bowiem osłabić działanie czynników, które niezależnie od stosunków konjunkturalnych nadmiernie odstręczają u nas od angażowania dodatkowych sił roboczych, szczególnie w wypadkach, gdy powię-

kszenie produkcji posiada charakter mniej lub więcej optymistycznego—eksperymentu.

Rzemieślniczy Samorząd Gospodarczy jest niezmiernie wdzięczny D-rowi H. Sandowi za tak głębokie i gospodarczo uzasadnione ujęcie tego palącego już od lat wielu zagadnienia, jakiem jest sprawa przeprowadzenia przez czynniki miarodajne zasadniczej rewizji obecnie obowiązującej taryfy świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych.

Stwierdzamy to z tem większem zadowoleniem, że przedstawiony przez Związek Izb Rzemieślniczych R. P. w dniu 13 maja r. b. P. Ministrowi Skarbu i Ministerstwu Przemysłu i Handlu projekt reformy ustawy o państwowym podatku przemysłowym — pokrywa się w części, dotyczącej taryfy, z uwagami autora artykułu „reforma taryfy świadectw przemysłowych".

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, iż Ministerstwo Skarbu, przyznając generalne ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych, które słusznie, łagodząc przerost fiskalny, nietylko wpływają na zmniejszenie się wpływów budżetowych Skarbu, lecz **automatycznie zmniejszają dochody Samorządu Gospodarczego,** — te zaś, nie znajdując w swych budżetach odpowiednich dochodów zastępczych, zmuszone są, **jak np. niektóre Izby Rzemieślnicze,** uciekać się do tak niepopularnych wśród samodzielnych rzemieślników źródeł dochodu, jak **t. zw. „rozkład niedoboru budżetowego".**

Wł. Kozłowski.

Memorjał Związku Izb w sprawie wymiaru państwowego podatku przemysłowego od obrotu na r. 1934

Do
Ministerstwa Skarbu
Departament V.

Wymiar państwowego podatku **przemysłowego od obrotu na rok** 1934 dla warsztatów rzemieślniczych, nieprowadzących ksiąg handlowych, został już przeważnie przez urzędy skarbowe dokonany.

Związek Izb Rzemieślniczych R. P. tak podczas odbywania się zjazdów przedstawicieli organizacyj rzemieślniczych, jak i na podstawie informacyj Izb Rzemieślniczych, względnie Zarządów organizacyj rzemieślniczych, np. Centrali Związku Rzemieślników Żydów w Polsce, niniejszem stwierdza, iż wymiar indywidualny podatku przemysłowego od obrotu na rok 1934 nie wszędzie i niezawsze został dokonany zgodnie z obowiązującemi przepisami Ordynacji Podatkowej oraz ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Postanowienia, zawarte w § 2 art. 76 Ordynacji, a stanowiące, że władze wymiarowe mają obowiązek oparcia wymiaru na materjale faktycznym, w bardzo wielu wypadkach nie zostały wykonane przez władze wymiarowe. Wymiary te były w jaskrawej sprzeczności z zasadami, wypowiedzianemi przez Pana Ministra Skarbu a przytoczonemi w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 29 stycznia 1935 r. L. DV. 28817/I/35, który to okólnik oraz jego intencje, polegające na oparciu wymiaru podatku na materjale faktycznym zgodnie z prawdą materjalną, jest dokładnie znany szerokim sferom rzemieślniczym.

Również nie zawsze były przestrzegane podstawowe przepisy art. 7 ustawy o podatku przemysłowym co do stosowania 1% stawki do obrotów, osiągniętych przez pracownie rzemieślnicze, których właściciele posiadają karty rzemieślnicze.

Wypadki ustalenia podwójnych wymiarów także nie były odosobnione: jeden od obrotu warsztatu rzemieślniczego, drugi od osiągniętych obrotów ze sprzedaży wyrobów tychże warsztatów na targach lub jarmarkach, aczkolwiek te obroty były ujęte w wymiarze podatku z samego warsztatu, pomimo, iż sprzedaż ta zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skrabu z dn. 6 marca 1935 r. L. DV. 3403/4/35, nie wymaga nabycia odrębnego świadectwa przemysłowego na zakład handlowy.

Wreszcie zachodziły wypadki dokonywania wymiarów indywidualnych, a nie w formie podatku zryczałtowanego od obrotu, aczkolwiek warsztaty takie opłacały w latach 1932 i 1933 podatek w formie ryczałtu, a w roku 1934 obroty nie przekraczały przy VIII kategorji świadectwa przemysłowego zł. 45.000 w stosunku rocznym i właściciele warsztatów posiadali karty rzemieślnicze. Wreszcie powszechną już bolączką, która i dziś wywołuje ogólne niezadowolenie, jest sprawa niepowoływania biegłych z list, przedstawionych władzom skarbowym przez Izby Rzemieślnicze.

Nadmieniamy, że co do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok 1935, pobranego w formie ryczałtu, Związek przedstawił już memorjał w dniu 4 czerwca b. r. L. Pr. 8. 16.

Związek Izb uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Ministerstwa Skarbu i na tę okoliczność, że wskazana wyżej praktyka władz wymiarowych może doprowadzić do przekreślenia postanowień § 5 ust. (1) pkt. 2 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych, które mogą ulec pewnej redukcji pod warunkiem dobrowolnego uiszczenia przez płatnika podatku, jaki mu w latach budżetowych 19335—36, 1936—37 i 1937—38 zostanie przez władze skarbowe wymierzony.

Z uwagi na wyżej wyłuszczone okoliczności, które niepotrzebnie wywołują rozgoryczenie w szerszych sferach rzemieślników — zawsze lojalnych płatników — Związek Izb Rzemieślniczych R. P. uprzejmie prosi Ministerstwo Skarbu o:

1) wydanie zarządzeń, zmierzających do szybkiego usunięcia stwierdzonych przekroczeń przepisów obowiązującego ustawodawstwa podatkowego;

2) jaknajśpieszniejszego rozpatrzenia wniesionych odwołań i zażaleń (art. 109——118 Ordynacji Podatkowej);

3) ograniczenia kroków egzekucyjnych do właściwych sum podatku;

4) wydanie zalecenia zachowania bliższego kontaktu między Izbami Skarbowemi a Izbami Rzemieślniczemi w myśl przepisów § 9 i 18 Instrukcji Podatkowej z dnia 31 grudnia 1934 r.;

5) powoływanie biegłych wyłącznie z list, przedstawionych władzom skarbowym przez Izby Rzemieślnicze;

6) łaskawe powiadomienie Związku Izb o ewentualnie wydanych zarządzeniach w sprawach wyżej przedstawionych.

Wyjaśnienia do ustawy o państwowym podatku przemysłowym

Warszawa, 3 czerwca 1935 r.

MINISTERSTWO SKARBU
Nr. D. V. 8670/4/35

Do
Związku Izb Rzemieślniczych
Rzeczypospolitej Polskiej
w miejscu.

Na pisma z dnia 13 kwietnia 1934 r., 10 października 1934 r. i 26 lutego 1935 r. Nr. Pr. 7/11, Ministerstwo Skarbu wyjaśnia:

1) że dostawy wyrobów własnej fabrykacji, wykonywane przez przedsiębiorstwo przemysłowe (rzemieślnicze), nie uważa się za oddzielne przedsiębiorstwo,

2) że obroty osiągnięte z dostaw wyrobów własnej fabrykacji, stanowią składową część podlegającego opodatkowaniu obrotu przedsiębiorstwa przemysłowego (rzemieślniczego),

3) że obroty osiągnięte z dostaw wyrobów własnej fabrykacji, podlegają opodatkowaniu według stawek, przewidzianych dla przedsiębiorstw przemysłowych (rzemieślniczych).

W konkretnym wypadku — obroty, osiągnięte z dostaw wyrobów własnej fabrykacji, podlegają opodatkowaniu w 1932 roku według 1,5%-ej stawki podatkowej, o ile, oczywiście, zachodzą warunki do zastosowania stawek podatkowych, przewidzianych dla pracowni rzemieślniczych. W przeciwnym razie wspomniane obroty z dostaw podlegają opodatkowaniu według stawek podatkowych, przewidzianych dla przedsiębiorstw przemysłowych.

(—) W. KOSZKO
Dyrektor Departamentu

Uwaga:

Z powyżej przytoczonego reskryptu Ministerstwa Skarbu najwyraźniej wynika, że:

1) na dostawy wyrobów własnej fabrykacji nie należy nabywać odrębnego świadectwa przemysłowego,

2) uzyskany obrót z dostaw wlicza się do obrotu warsztatu rzemieślniczego,

3) do obrotu z dostaw stosuje się stawkę: 1,5% w roku 1932, a od 1 stycznia 1933 — 1% stawkę, o ile właściciel zakładu rzemieślniczego posiada kartę rzemieślniczą.

Okólnik Ministerstwa Skarbu

z dnia 18 maja 1935 r. L. D. V. 15953/1/35

w sprawie wykładni postanowień ordynacji podatkowej.

Do
wszystkich Izb Skarbowych,
Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego (Wydział Skarbowy)
oraz wszystkich Urzędów Skarbowych.

W związku z wątpliwościami, nasuwającemi się przy stosowaniu przepisów ordynacji podatkowej (o. p.), rozporządzenia wykonawczego do tejże ordynacji (r. w.) oraz instrukcji podatkowej (i. p.), Ministerstwo Skarbu wyjaśnia:

Do art. 11 § 1 i art. 12 § 1 o. p.

Dla przedsiębiorstw, trudniących się zarobkowo przewozem osób i towarów pojazdami mechanicznemi, właściwym dla nabycia świadectwa przemysłowego i wymiaru podatku przemysłowego od obrotu jest ten urząd skarbowy, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania osoby fizycznej, bądź siedziba osoby prawnej, wykonywającej takie przedsiębiorstwo, przyczem powinny być przestrzegane przepisy art. 25 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Do art. 13 o. p.

Dla płatników, wykonywających wspólnie samodzielne wolne zajęcie zawodowe (np. kancelarje adwokackie), właściwym do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu dla każdego z płatników jest ten urząd skarbowy, w którego okręgu znajduje się miejsce zamieszkania płatnika.

Do art. 15 § 1 o. p.

Za miejsce wypłaty uposażeń służbowych, emerytur, wynagrodzeń za najemną pracę uważa się siedzibę zakładu pracy, sporządzającego listę płac, a przy tantjemach — siedzibę instytucji, wypłacającej tantjemę.

Do art. 21 o. p.

Udzielanie osobom trzecim informacyj o wysokości obrotów i dochodów płatników, stanie ich zaległości w podatkach i t. p. stanowi naruszenie tajemnicy urzędowej. Informacyj tych można udzielać tylko za zgodą zainteresowanych płatników.

Do art. 49 § 5 i art. 51 § 4 o. p.

Władza skarbowa ma prawo bezpośrednio wystąpić do właściwego sądu z wnioskiem o wyznaczenie zastępcy prawnego dla płatnika, który sam go nie ustanowił, w tych przypadkach, gdy współdziałanie płatnika jest konieczne. Koszty postępowania sądowego ponosi Skarb Państwa, ponieważ występuje tu jako strona, na rzecz której dokonywa się czynności. Od opłat sądowych Skarb Państwa jest wolny.

Do art. 51 § 2 o. p.

Jeżeli siedziba przedsiębiorstwa, wykonywanego w kraju, znajduje się zagranicą, świadectwo przemysłowe na takie przedsiębiorstwo powinno opiewać na firmę zagraniczną, przyczem w deklaracji wskazane ma być nazwisko pełnomocnika, mieszkającego stale w kraju.

Do art. 53 § 1 p. a) i § 39, i, p.

Żądanie od zarządów gmin miejskich złożenia danych o osobach, posiadających grunty uprawne, sady i ogrody na obszarze gmin miejskich, należy oprzeć na postanowieniach art. 60 o. p. W razie odmowy, umotywowanej rzeczywistemi trudnościami w dostarczeniu powyższych informacyj potrzebne dane zbierać należy przez delegowanych urzędników.

Do art. 60 § 4 o. p.

Zachowanie tajemnicy odnosi się do wszystkich materjałów informacyjnych, zebranych w trybie art. 60 o. p., i obowiązuje tylko wobec osób trzecich, a nie wobec płatnika.

Do art. 69 o. p. i § 265 i, p.

Przy przesłuchaniu biegłego należy wykorzystać posiadany materjał informacyjny, jednak co do źródła pochodzenia tego materjału zachować należy tajemnicę.

Do art. 70 § 1ust. 2 p. 1) o. p.

Świadek i biegły, odmawiający zeznania z powołaniem się na przepis art. 70 § 1 ust. 2 p. 1) o. p., nie jest obowiązany bliżej uzasadniać swego twierdzenia.

Do art. 73 o. p.

1) Urząd skarbowy nie zawiadamia płatnika o terminie przesłuchania świadka lub biegłego pod przysięgą. Zawiadomienie takie wysyła właściwy sąd grodzki bezpośrednio płatnikowi.

2) Płatnik ma prawo być obecnym podczas przesłuchania świadka lub biegłego, powołanego nie tylko na jego wniosek, lecz także wezwanego z urzędu.

3) Przedstawiciel władzy skarbowej oraz płatnik mają prawo zadawać biegłemu i świadkowi dodatkowe pytania, które nie zostały objęte pismem, skierowanem do sądu, lecz wyłoniły się dopiero w toku przesłuchania.

Do art. 74 § 2 o. p. i §§ 45 i 46 r. w.

1) Płatnicy, prowadzący u p r o s z c z o n e księgi handlowe lub księgi gospodarcze, obowiązani są składać zeznania dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego.

2) Przedsiębiorstwa a) opłacające podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu, jak również i b) prowadzące sprzedaż towarów, podlegających w y ł ą c z n i e podatkowi scalonemu — nie mają obowiązku składać zeznań o obrocie.

3) Zeznania dla wymiaru podatku dochodowego (Dział 1) obowiązane są składać wszystkie osoby fizyczne i spadki wakujące, nieprowadzące ksiąg handlowych lub gospodarczych, a odpowiadające warunkom, określonym w § 46 p. A. r. w., bez względu na wysokość osiąganego dochodu lub poniesionych strat.

4) Osoby, wymienione w § 46 p. B. r. w., których dochód płynie z nieruchomości gruntowych, budynków mieszkalnych lub przedsiębiorstw i zajęć, wymienionych w § 45 r. w., obowiązane są składać zeznania dla wymiaru podatku dochodowego (Dział 1) bez względu na obszar tych nieruchomości gruntowych, rozmiar budynków lub kategorję świadectwa przemysłowego.

5) Osoby, osiągające dochód: a) z domów niemieszkalnych, składających się więcej niż z 20 izb, b) z kapitałów, c) z tantjem oraz d) z wszelkiego rodzaju źródeł dochodu, niewymienionych w p. p. 1) — 6)art. 3 ustawy o podatku dochodowym — należy wzywać indywidualnie do składania zeznań o dochodzie (art. 76 § 2 p. c) o p.).

6) Przy kwalifikowaniu obowiązku składania zeznań o dochodzie z nieruchomości gruntowych przez osoby, nieprowadzące ksiąg, należy brać pod uwagę cały obszar gruntów łącznie z nieużytkami.

Do art. 75 o. p.

Spółki, nieposiadające osobowości prawnej, obowiązane są składać zeznania dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu w terminie do 1 czerwca każdego roku.

Do art. 76 § 3 o. p. i § 51 r. w.

Instytucje samorządu gospodarczego i zawodowego wzywa do nadesłania list biegłych izba skarbowa, natomiast wolne organizacje zawodowe (§ 51 r. w.) — urząd skarbowy.

Do art. 76 § 3 o. p. i § 151 i. p.

Jeżeli płatnik zaofiaruje w postępowaniu wymiarowem lub odwoławczem dowód z biegłego bez wskazania jego nazwiska, władza wymiarowa ma prawo powołać biegłego według własnego wyboru, jednak tylko z list, przedstawionych przez instytucje samorządu gospodarczego i zawodowego lub przez wolne organizacje zawodowe.

Do art. 79 § 1.

Nieprzedłożenie na wezwanie władzy wymiarowej załączników do zeznania o dochodzie (wzory Nr. Nr. 12—17 do §§ 62,, 63, 71, 722 i 73 r. w.) nie powoduje zaoczności wymiaru, lecz tylko sankcję karną z art. 188 o. p.

Do art. 877 § 2 o. p. i § 57 ust. 4 r. w.

Przepis ust. 4) § 57 r. w. ma zastosowanie jedynie wówczas, gdy księgi zostały założone po dniu 1 stycznia 1935 r. W pozostałych przypadkach dla zachowania ciągłości i jednolitości zasad odpisów z tytułu amortyzacji nie należy kwestjonować szacunków, przyjmowanych za podstawę amortyzacji przy wymiarze podatku dochodowego w latach ubiegłych.

Do art. 87 o. p. i § 57 ust. 6) r. w.

Nieprowadzenie tabeli amortyzacyjnej nie może powodować uznania ksiąg za nieprawidłowe.

Do art. 87 § 2 o. p. i § 66 ust. 6) r. w.

Przepisy §§ 58 i 59 r. w., zawierające wymagania co do strony formalnej ksiąg gospodarczych i zapisów w tych księgach, będą miały całkowite zastosowanie dopiero przy prowadzeniu ksiąg od roku gospodarczego 1935/36 począwszy.

Do art. 87 § 2 o. p. i § 74 r. w.

Księgi przychodu i rozchodu lekarzy, nieujawniające nazwisk pacjentów, nie mogą być traktowane jako prawidłowe.

Do art. 92 o. p.

Podanie o wydanie odpisu protokółu badania ksiąg, wniesione przed upływem terminu, przewidzianego w art. 92 § 2 o. p., t. j. w ciągu dni 14 po spisaniu protokółu, jest wolne od opłaty stemplowej na mocy art. 142 pkt. 1 u. o. s., gdyż ma na celu umożliwienie płatnikowi przyczynienia się — przez udzielenie wyjaśnień — do ustalania prawdy materjalnej, a zatem zawiera wniosek w sprawie publicznej. Z tego samego powodu jest wolne od opłaty oświadczenia płatnika, przewidziane w art. 92 § 2 o. p., bez względu na to, czy zostało wniesione w wymienionym terminie 14-dniowym, czy po jego upływie.

Odpis protokółu badania ksiąg, wydany płatnikowi na skutek wniosku, złożonego p r z e d upływem wymienionego terminu 14-dniowego nie podlega opłacie stemplowej, gdyż nie jest świadectwem, lecz jest enuncjacją urzędową, zmierzającą do ustalenia prawdy materjalnej celem wymierzenia podatku, a zatem wydaną w interesie p u b l i c z n y m.

Ponieważ niezażądanie przez płatnika odpisu protokółu w ciągu terminu 14-dniowego, o którym mowa, nie wstrzymuje dalszego toku postępowania wymiarowego, a w szczególności wydania nakazu płatniczego, przeto wniosek płatnika o wydanie tego odpisu złożony po upływie terminu 14-dniowego, należy uważać za wniesiony wyłącznie w interesie p r y w a t n y m płatnika. A zatem podanie, zawierające ten wniosek, podlega w myśl art. 147 (ustępu ostatniego) u. o. s. opłacie stemplowej w kwocie 3 z.; odpis protokółu zaś, wydany na skutek takiego spóźnionego podania, podlega w myśl art. 157 u. o. s. opłacie w wysokości 2 zł. od każdej strony pełnej lub zaczętej.

Do art. 96 o. p.

Wymiaru podatku za odnośny rok podatkowy nie można dokonać wcześniej, aniżeli w czasie właściwym do wymiaru.

Do art. 103 o. p. i § 82 ust. 1) lit. e) p. 2) r. w.

Jeżeli wymiar podatku przemysłowego od obrotu dla płatników, wymienionych w ust. 2) art. 36

ustawy o państwowym podatku przemysłowym, zostanie dokonany po terminie płatności jednej lub więcej zaliczek kwartalnych, wówczas zaliczki, których termin płatności w chwili dokonania wymiaru już upłynął, powinno być uiszczone w ciągu 14 dni po doręczeniu nakazu płatniczego na wymierzony podatek.

Do art. 107 o. p.

1) Przepis art. 107 § 1 nie ma zastosowania do prezdawnień, rozpoczętych przed wejściem w życie ordynacji podatkowej, ponieważ dawne przepisy nie znały przerw w przedawnieniach. Wszelkie zatem postanowienia, wydane przed 1 października 1934 r. celem dokonania wymiaru, choćby były podane do wiadomości płatnika, nie powodują przerwy przedawnienia.

2) Przerwa w przedawnieniu powoduje liczenie jego biegu na nowo, dopóki nie upłynie 10 lat od upływu roku kalendarzowego, w którym powstał obowiązek podatkowy.

P r z y k ł a d y:

I. Bieg przedawnienia rozpoczął się w dniu 31 grudnia 1934 r. Przedawnienie przerwano 1 maja 1938 r. Termin przedawnienia upływa z dniem 1 maja 1943 r.

II. Bieg przedawnienia rozpoczął się w dniu 31 grudnia 1934 r. Przedawnienie prezrwano 1 maja 1938 r. i 15 marca 1941 r. Termin przedawnienia upływa z dniem 31 grudnia 1944 r.

Do art. 108 o. p. i § 86 r. w.

Władza skarbowa obowiązana jest udzielić uzasadnienia wymiaru na piśmie także w przypadku, gdy płatnik nie uiści należnej opłaty stemplowej od podania. Nieuiszczoną opłatę należy ściągnąć w trybie § 180 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o opłatach stemplowych.

Natomiast odpisy protokółów, zawierających zeznania świadków i opinje biegłych, mają być udzielane tylko po uiszczeniu opłaty stemplowej, o którą należy przedtem płatnika wezwać.

Uzasadnienie wymiaru (wzór Nr. 146) jest wolne od opłaty stemplowej.

Do art. 113 § 3 o. p.

Odwołanie, które płatnik podpisał tylko imieniem i nazwiskiem lub tylko nazwiskiem, nie podając wcale adresu lub podając go niedokładnie, nie może być pozostawione bez dalszego biegu, jeżeli mimo tych braków można niewątpliwie ustalić osobę odwołującego się.

Do art. 115 § 1 o. p.

1) Płatnik może uiścić opłatę za wezwanie na posiedzenie komisji odwoławczej w terminie otwartym do wniesienia odwołania.

2) Przy rozstrzyganiu odwołań we własnym zakresie działania (art. 118 o. p.) urząd skarbowy nie wzywa płatników do złożenia ustnych wyjaśnień, ani też do uiszczenia brakującej opłaty.

Do art. 115 § 2 o. p.

Opłata za wezwanie podlega również zwrotowi, jeżeli komisja odwoławcza, uznając iż odwołanie nie odpowiada warunkom, przewidzianym w art. 112 pp. a) lub e), albo że przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nie nastąpiło z ważnych i nieuchronnych przyczyn — pozostawi odwołanie bez rozpatrzenia.

Do art. 118 § 3 o. p.

1) W odwołaniu do orzeczenia urzędu skarbowego, wydanego na podstawie art. 118 § 1 o. p., płatnik nie może żądać wezwania go na posiedzenie komisji odwoławczej w celu uzasadnienia podniesionych w odwołaniu zarzutów, jeżeli tego żądania nie wysunął w pierwszem odwołaniu lub nie było ono poparte uiszczeniem należnej opłaty; nie może także podnosić zarzutów, których nie przytoczył w pierwszem odwołaniu, ani też składać nowych dowodów, chyba że te zarzuty i dowody wypływają z nowych ustaleń, zawartych w orzeczeniu urzędu na odwołanie.

2) W stosunku do orzeczeń, wydanych na podstawie art. 118 § 1 o. p., służą władzy odwoławczej II instancji wszystkie uprawnienia, wynikające z art. 120, 121 i 122 § 1 o. p., a w szczególności prawo zarządzania uzupełniającego wymiaru podatku.

Do art. 124 o. p.

Odpowiedzi na skargi, wnoszone do Najwyższego Trybunału Administracyjnego od orzeczeń Komisji odwoławczej oraz od orzeczeń i postanowień, wydanych w ostatniej instancji przez izbę skarbową, przedkładają b e z p o ś r e d n i o Trybunałowi przewodniczący komisji odwoławczej względnie izba skarbowa.

Do art. 129 o. p. i §§ 98 i 99 r. w.

Bieg okresów, na które izby i urzędy skarbowe mają prawo odraczać i rozkładać na raty należności podatkowe, liczy się od daty wydania postanowienia o przyznaniu ulg.

Do art. 129 i 130 o. p. oraz §§ 98 i 100 r. w.

Kwoty, wymienione w §§ 98 i 100 r. w., obejmują wyłącznie należności w samym podatku, bez pobieranych ewentualnie do tych należności dodatków i należności ubocznych.

Do art. 130 § 1 o. p. i § 100 r. w.

Izby skarbowe mają prawo umarzać zaległości w podatku gruntowym i od nieruchomości do kwoty 1.000 zł. dla poszczególnych płatników w ciągu roku budżetowego w k a ż d y m z w y m i e n i o n y c h p o d a t k ó w z o s o b n a.

Do art. 130 § 3 o. p. i § 105 r. w.

1) Dyrektor izby skarbowej ma prawo umarzać koszty egzekucyjne do wysokości 1.000 zł a naczelnik urzędu skarbowego do 25 zł— dla poszczególnych płatników w ciągu roku budżetowego w każdym podatku.

2) Uprawnienia izb i urzędów skarbowych do umarzania kosztów egzekucyjnych rozciąga się również na wydatki egzekucyjne (§ 57 ust. 1 p. 2 P. E.).

Do art. 130 o. p. i §§ 100 i 105 r. w. oraz art. 178 o. p. i § 119 r. w.

Umorzenie zaległości z tytułu podatków, grzywien, kar pieniężnych oraz kosztów egzekucyjnych może nastąpić zarówno w razie nieściągalności jak i w przypadkach gospodarczo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie.

Do art. 136 § 2 o. p. i § 502 i. p.

Za „należności" w rozumieniu art. 136 § 2 o. p. należy uważać wszelkie nieuregulowane należności z tytułu podatków, w tymże artykule wymienionych, przypisane w księgach bierczych na koncie właściciela nieruchomości w dniu wydania zaświadczenia, o którym mowa w § 502 i. p., chociażby należności te jeszcze nie były płatne.

Do art. 140 o. p.

Odpowiedzialność za podatek przemysłowy nie przechodzi na nabywcę przedsiębiorstwa w trybie postępowania egzekucyjnego w przypadku, gdy całe urządzenie przedsiębiorstwa wraz ze wszystkiemi znajdującemi się w tem przedsiębiorstwie towarami zostały sprzedane w drodze licytacji. Bez znaczenia jest przytem okoliczność, że nabywca nadal prowadzi to samo przedsiębiorstwo oraz

OŚWIATA WYCHOWANIE KULTURA

Młodzi idą!

Na tegorocznych Targach Poznańskich wzbudziło powszechną uwagę skromne stoisko Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr. 1 w Poznaniu. Chociaż szkoła nie produkuje nic na sprzedaż, to jednak udział jej w Targach był bardzo celowy i spotkał się nietylko z zainteresowaniem osób zwiedzających, lecz i z uznaniem ze strony komisji sędziowskiej, która przyznała szkole 2 złote medale: jeden za całość pracy nad młodzieżą rzemieślniczą, a drugi za wybitne wyniki tej pracy w dziale artystycznym.

Fakt, że szkołę zaproszono do zaprezentowania na Targach metody pracy naukowej i wychowawczej nad młodzieżą terminatorską, świadczy wybitnie o tem, że starszemu społeczeństwu leży głęboko na sercu troska o wychowanie zdrowych kadr młodego rzemieślnictwa. Starsi zdali świetnie swój egzamin, przedstawiając światu imponujący dorobek na polu wytwórczości przemysłu i rzemiosła polskiego, któremu obcy nie mogą imponować.

Jednak to, czy młodzi sprostają oczekującym ich w najbliższej przyszłości zadaniom, staje się pytaniem palącem, nad którem zastanawia się polityk i ekonomista na równi z oświatowcem i przywódcą ruchu rzemieślniczego. Nad zagadnieniem najbardziej celowego kształcenia młodych kadr rzemieślniczych zastanawiają się obecnie najtęższe głowy na obu półkulach świata i nigdzie — zdaje się — nie rozwiązano tego problemu tak, aby uznać to rozwiązanie za idealne.

Wszędzie szuka się dróg, wszędzie dokonywuje się reformy w tej dziedzinie i trzeba stwierdzić, ku pokrzepieniu serc, że Polska nie potrzebuje szukać wzorów u obcych, realizując własny program wychowawczy na odcinku szkolnictwa zawodowego.

Myślą przewodnią Dyrekcji Szkoły i Panów organizujących dział rzemiosł na Targach, z p. płk. B. Sikorskim i p. mjr. Kosteckim na czele, było zaprezentowanie sferom gospodarczym w możliwie jasny i popularny sposób, co daje szkoła zawodowa terminatorom, którzy w myśl obowiązującej ustawy muszą wykazać się ukończeniem tej szkoły, przy zdawaniu egzaminu czeladniczego. Wiele osób dotychczas nie orjentuje się dokładnie w zadaniach tej szkoły i przez to nie docenia należycie jej roli. O poziomie naukowym tych szkół społeczeństwo ma często nieścisłe i krzywdzące szkołę i młodzież wyobrażenie, co pociąga za sobą lekceważenie szkoły przez czynniki, od których w wielu wypadkach zależy materjalne poparcie szkoły. Ujęte w wykresy plany nauczania i pracy wychowawczej szkoły poznańskiej, spotkały się z ogromnem zainteresowaniem ze strony osób, zwiedzających Targi i to nietylko z Polski, ale i z zagranicy.

Programy naukowe, podręczniki, których już sporo szkoła posiada, wreszcie prace rysunkowe i warsztatowe uczni, dały obraz rzetelnej i celowej pracy szkoły, nad pogłębieniem i rozszerzeniem wiedzy ogólnej i zawodowej młodzieży rzemieślniczej.

Sądzę, że zapoznanie szerokiego ogółu czytelników „Rzemiosła" z wytycznemi, podług których odbywa się dokształcanie młodego pokolenia rzemieślniczego w szkole, jest obecnie na czasie.

Zaznaczam jednocześnie, że szkoła poznańska nie ma najmniejszych

---

że podatek przemysłowy nie został w całości pokryty z sumy, osiągniętej z licytacji.

Do art. 145 § 1 o. p.

P r z y k ł a d: W poniedziałek, 6 maja doręczono wezwanie do udzielenia w terminie tygodniowym odpowiedzi na wątpliwości; termin upływa w poniedziałek 13 maja.

Do art. 145 § 3 i art. 150 § 1 o. p.

Przepis art. 145 § 3 o. p. stosować należy również do pism, nadanych na pocztę listem zwykłym, jeżeli na podstawie stempla pocztowego można niezbicie ustalić datę nadania listu.

Do art. 154 o. p.

Odmowa przyjęcia pisma nie przez adresata, lecz przez inne osoby, wymienione w art. 154 § 1 o. p., nie jest równoznaczna z doręczeniem pisma. W tych przypadkach pismo należy ewentualnie skierować do zarządu gminy, celem doręczenia w sposób, przewidziany w art. 155 o. p.

Do art. 172 i 178 § 1 o. p.

Na podstawie art. 178 § 1 o. p. odracza się wykonanie orzeczeń, wymierzających kary pieniężne, do czasu uprawomocnienia się tych orzeczeń.

Do art. 181 o. p.

W przypadku nabycia świadectwa przemysłowego niższej kategorji aniżeli płatnikowi przysługiwało na podstawie przyznanych przez Ministerstwo Skarbu ulg generalnych, należy orzec obowiązek dopłaty różnicy między ceną świadectwa, jakie płatnik powinien był wykupić na mocy wspomnianych ulg, a ceną posiadanego świadectwa. W stosunku do tej różnicy powinna być także wymierzona grzywna z art. 181 o. p.

Analogicznie należy postępować, jeżeli płatnik świadectwa przemysłowego wcale nie nabył.

Do art. 207 § 1 ust. 2) o. p. i art. 173 § 3 o. p.

W stosunku do orzeczeń karnych, wydanych przed dniem 1 października 1934 r., kwestję przedawnienia ściągania grzywien i kar pieniężnych ocenia się na podstawie dotychczasowych przepisów.

Do § 287 i. p.

Instrukcja podatkowa nie przewiduje żadnego terminu do wykupienia właściwego świadectwa przemysłowego na wypadek odmownego załatwienia podania o ulgowe świadectwo albo o zwolnienie od świadectwa. A zatem jeżeli przed nadejściem odmownego postanowienia w sprawie ulgowego świadectwa przemysłowego lub zwolnienia od świadectwa spisano protokół karny z art. 181 o. p., postępowanie karne należy kontynuować bezzwłocznie po otrzymaniu tego postanowienia.

Do § 393 i. p.

Przepis § 393 i. p. ma zastosowanie również do postanowień, wydanych przez urząd skarbowy.

Podsekretarz Stanu:

W. Staniszewski

pretensyj do uważania się za wzorową i nikomu nie zamierza imponować. Mam to głębokie przeświadczenie, że jest ona zaledwie dobrą i, że istnieje w Polsce bardzo wiele szkół, w których osiągnięto daleko lepsze rezultaty wychowawcze i naukowe, niż te, jakie osiągnęła dotychczas szkoła Nr. 1 w Poznaniu. Jeżeli jednak rezultaty pracy szkoły poznańskiej spotkały się z uznaniem sfer najwięcej temi szkołami zainteresowanych, t. j. sfer rzemieślniczych, to znaczy, że szkoły dokształcające wogóle u nas weszły na właściwą drogę i spełniają dobrze swoje zadania.

Szkoła poznańska kształci około 1.300 młodzieży, należącej do 54 różnych zawodów. Zawody pokrewne połączone są w 6-ciu działach na czele których stoją kierownicy zawodowcy. Nauczanie przedmiotów zawodowych oraz ćwiczenia praktyczne przeprowadzają mistrzowie i technicy specjaliści w danych dziedzinach. Nauka jest dzienna, każdy uczeń przychodzi 2 razy tygodniowo: raz przed południem (6 godz.), drugi raz popołudniu (4 godz., 1 i 2 godz. ćwicz. p. w.). Niektóre zawody, jak np. piekarze, cukiernicy, wysyłają swą młodzież 3 razy tygodniowo, za to na krótszy czas. Jako ekwiwalent dla rzemiosła za wysyłanie młodzieży w dzień, szkoła 3 razy w roku przed ferjami Bożego Narodzenia, Wielkiejnocy, Zielonych Świąt zwalnia młodzież na cały tydzień od nauki.

System ten daje zadawalniające wyniki i cokolwiekby się mówiło dziś o trudnościach dla warsztatów z tytułu wysyłania młodzieży w dzień na naukę, trzeba stwierdzić, że osiągnięcie dodatnich wyników nauczania i wychowania młodego rzemieślnictwa w szkole dokształcającej, jest ściśle związane z systemem nauki dziennej.

Jeżeli zagranicą w niektórych państwach nauczanie wieczorowe daje pomyślne wyniki, to może to mieć miejsce tylko dzięki lepszemu przygotowaniu młodzieży w szkołach elementarnych, posiadaniu przez szkoły zawodowe lepiej kwalifikowanych sił nauczycielskich, oraz wyposażeniu szkół w doskonalsze urządzenia i pomoce naukowe, niż w Polsce.

(C. d. n.).

Informacje o ślusarsko-monterskich kursach wojskowo-przetwórczych dziennych Tow. Wojskowo-Techn.

Towarzystwo Wojskowo-Techniczne uruchamia szereg stałych ślusarsko-monterskich kursów wojskowo - przetwórczych, które z chwilą zrealizowania obowiązującego ustawodawstwa o szkolnictwie zawodowem staną się, jak można przewidzieć, niejako automatycznie, czwartemi klasami odnośnych szkół rzemieślniczych.

Prace te prowadzi T. W. T. w ścisłem porozumieniu z Delegatem M. S. Wojsk. do M. W. R. i O. P. z M. W. R. i O. P. oraz z kuratorjami.

Zgodnie z decyzją Pana II Wiceministra Spraw Wojskowych Szefa Administracji Armji L.0770-St/PW z dnia 9 czerwca 1934 r., absolwentom tych kursów mają być udzielane praktyki warsztatowe, oraz są przyznane, ewent. mają być przyznane pewne uprawnienia, jak pierwszeństwo do wojskowych szkół dla małoletnich, do specjalnych broni, służb, do szkół wojskowo-technicznych, na wojskowe kursy fachowe, do służby ochotniczej, nadterminowej, oraz do służby zawodowej w charakterze majstra wojskowego lub równorzędnego, na praktykę zawodową, oraz inne uprawnienia.

Nauka na kursach będzie odbywać się według programu, ustalonego przez M. W. R. i O. P. przy współpracy Delegata M. S. Wojsk. do M. W. R. i O. P.

KURSY.

W roku szkolnym 1935/36 Towarzystwo Wojskowo-Techniczne ma uruchomić następujące kursy dzienne:

1) Ślusarsko - Monterskie Kursy Uzbrojeniowe (działy: rusznikarski, puszkarski) w Warszawie.

2) Ślusarsko - Monterskie Kursy Lotniczo - Samochodowe (działy: lotniczo - silnikowy, płatowcowy, samochodowo - czołgowy) w Warszawie.

3) Ślusarsko - Monterskie Kursy Rusznikarskie (dział rusznikarski) w Radomiu.

4) Ślusarsko - Monterskie Kursy Okrętowe (dział okrętowy) w Gdyni.

Kursy te mają za zadanie teoretyczne i praktyczne usprawnienie ślusarsko-monterskie w odnośnym dziale.

Warunki przyjęcia:

1. Na kursy przyjmuje się osoby płci męskiej.

a) Na działy lotnicze — urodzeni w roku 1918 i później. W drodze wyjątku będą przyjmowani urodzeni w 1917 roku, o ile będą wolne miejsca.

b) Na inne działy — pierwszeństwo mają urodzeni w 1916, 1917, i 1918 roku; mogą jednak być przyjmowani i urodzeni w 1915 r.

Starsi, w wieku ponad lat 20, będą przyjmowani na podstawie zgody T. W. T. w wypadkach, zasługujących na specjalne uwzględnienie.

Natomiast nie będą przyjmowani na kursy kandydaci, którzy podlegają faktycznemu wcieleniu do wojskowej służby czynnej w czasie roku szkolnego 1935/36.

2. Odpowiedni rozwój fizyczny. Orzeczenie Komisji wojskowo-lekarskiej o przydatności do służby wojskowej, do lotnictwa, ew. do marynarki wojennej.

Miejsce i data przeglądu wojskowo-lekarskiego będą zakomunikowane zainteresowanym.

Oprócz powyższego, kandydaci do działów lotniczych mogą być poddawani badaniom psychotechnicznym.

3. Bardzo dobra opinja moralna.

4. Odpowiednie wyrobienie obywatelskie.

5. Świadectwo ukończenia wydziału ślusarskiego, względnie ślusarsko-mechanicznego szkoły rzemieślniczo-przemysłowej.

6. Świadectwo zdania egzaminu czeladniczego.

7. Zgoda rodziców (opiekunów) na oddanie syna (wychowanka) do Szkoły Podoficerskiej Lotnictwa dla Małoletnich, na oddanie do wojska w charakterze ochotnika oraz na pozostawienie go w służbie nadterminowej i zawodowej.

8. Możliwe jest umieszczenie uczniów w Warszawie, ewentualnie w innych miastach w ogniskach, zapewniających im opiekę moralną.

Uwaga: Rodzice (opiekunowie) zgłaszają kandydatów na kursy w drodze przesłania listem poleconym odpowiedniego kwestjonarjusza, starannie wypełnionego, do Towarzystwa Wojskowo-Technicznego, Warszawa, Al. Róż 8, m. 1 (w terminie do dnia 25 czerwca r. b.).

Podania składają rodzice (opiekunowie) w terminie od dnia 1-go lipca do dnia 10 sierpnia r. b. do Towarzystwa Wojskowo-Technicznego.

Do podania należy dołączyć:

1) metrykę,

2) świadectwo moralności (wydane przez miejscowe władze, jak starostwo, policja, lub władze gminy).

3) dowód obywatelstwa, względnie dowód zastępczy, stwierdzający, iż wniesione jest podanie o wydanie dowodu obywatelstwa.

4) świadectwo ukończenia wydziału ślusarskiego, względnie ślusarsko-mechanicznego szkoły rzemieślniczo-przemysłowej.

5) świadectwo zdania egzaminu czeladniczego,

6) deklarację rodziców, lub opiekunów (wzór 2),

7) dwie fotografje (wymiar 53×55 mm, tło białe, bez nakrycia głowy).

Wykłady na kursach rozpoczną się dnia 3 września 1935 r.

Opłata szkolna za cały kurs, łącznie z ćwiczeniami warsztatowemi, wynosi zł. 120 (sto dwadzieścia) od ucznia.

Uczniowie, którzy zamieszkają w ognisku w Warszawie, winni opłacać około 65 zł. miesięcznie za całkowite utrzymanie.

Podczas uczęszczania na kursy uczniowie będą korzystać z opieki i pomocy wojskowo-lekarskiej na warunkach, przewidzianych dla wojskowych zawodowych.

Zniżki kolejowe i tramwajowe są przyznane, ewentualnie będą przyznane analogicznie jak w szkołach rzemieślniczych.

Informacje: Towarzystwo Wojskowo-Techniczne, Warszawa, Al. Róż Nr. 8, m. 1. Tamże należy się zwracać po druki i kwestjonarjusze.

Źródła zakupów wyrobów rzemieślniczych

ALBUMY

H. Zawistowski, tel. 509=08.
Krak. Przedmieście 40.

CUKIERNIE

Cukiernia Szwajcarska
K. Briesemajster — Zgoda 2.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY

Foto=Radjotyp
Marszałkowska 131, tel. 5=34=49
6=87=80
fotografja nowoczesna
fotografje do paszportów
i wszelkich legitymacyj
fotografje techniczne
oraz pracownia portretów
aktualności prasowe.

Foto „Versal" — Złota 23
Atelier fotografij nowoczesnych

Foto „Evaris" — Chłodna 42,
tel. 6=17=03.

„Rubens" Miodowa 1, tel. 215=89

„Em=pe=ge" Marszałkowska 141.

FUTRA

Futra „Kamczatka"
poleca: lisy srebrne, niebieskie,
kamczatskie, krzyżaki i inne.
Warszawa, Marszałkowska 137
Poznań, Br. Pierackiego 14.

GALANTERJA SKÓRZANA

I. i S. Rozwadowscy—Królewska 29a
Przybory podróżne i myśliwskie.

J. Osiński — Królewska 35
Siodła, przybory sportowe

GRAWERSKIE ZAKŁADY

Stanisław Lipczyński,
Grawer.
Warszawa, Marszałkowska 149,
telefon 2=04=84.

Wł. Kurowski, Nowy Świat 61
Grawer rytownik, przyjmuje
napisy na różnych nagrodach.
Artystyczne wykonanie.

KRAWIECKIE ZAKŁADY

Stanisław Cichocki
Palta gotowe,
W=wa, Żórawia 28, tel. 9=07=17.

Józef Lenc
Moniuszki 12, tel. 2=58=01
Ubiory dziecięce i uczniowskie.

M. Chłodziński — Chmielna 12
Wykwintne krawiectwo.

K. Maciak,
Kredytowa 10, tel. 2=79=77.

F. Krasnodębski
Smolna 27, tel. 5=08=27.

St. Korsak i Fr. Pałubski
Wierzbowa 9, tel. 286=12.

D. Akerman
Chmielna 36, tel. 5=85=83.

Garnitury pierwszorzędne
Bielskie na zamówienia 135 zł.
gotowe 80 zł., palta 60 zł.
J. Markowski, Wilcza 24a,
tel. 8=62=34
Były współpr. f. Herse i Uleniecki

MALARSTWO I SZYLDY

Edmund Przybytkowski
Nowy Świat 44, tel. 217-62.

OPRAWA OBRAZÓW

Pracownia ram, oprawa obrazów
Fr. Maszewski
Nowy Świat 61, tel. 2=27=25.

SZEWSTWO

Seweryn Święcicki, tel. 8=05=76
Magazyn obuwia — Krucza 46

ZEGARMISTRZOSTWO

W. Babczyńsk,i tel. 618=95,
Krak. Przedmieście 37.

Prenumerata: kwartalnie zł. 2.40, półrocznie zł. 4.80, rocznie 9.60.
Ceny ogłoszeń: 1/1 strony — zł. 300, 1/2 — zł. 160, 1/4 — zł. 85, 1/8 — zł. 45, 1/16 — zł. 22.50

Wydawca: Związek Izb Rzemieślniczych R. P. **Redaktor: WŁADYSŁAW GINDRICH**

Druk. „Współczesna", Sp. z o. o., Szpitalna 10.